



Historia Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej.

Silver Jubilee 1927-1952 of St. Mary of Czestochowa Parish, Philadelphia, PA., p. 2-12. CAP at Orchard Lake.

Najmłodszą parafią polską w diecezji jest Parafia Matki Boskiej Częstochowskiej, która powstała w roku 1927, na południowo-zachodniej stronie miasta, dla wszystkich Polaków zamieszkałych na zachód rzeki Schuylkill i tych, którzy mieszkają między rzeką a ulicą 34-ta w dzielnicy znanej jako "Grays Ferry."

Pierwsi Polacy tej parafii osiedlili się tam już około roku 1890; jedni przy ulicach 32-iej i St. James, tam gdzie dziś stoi Palestra Uniwersytetu Pennsylvanickiego, drudzy na "Gray's Ferry" przy 36-tej. Pierwsi ci osadnicy byli wiernymi parafianami kościoła Św. Stanisława, jeżdżąc tam tłumnie tramwajami. Wiele także i dzieci uczęszczało tam do szkoły parafialnej, choć to przestrzeń ponad 3 mile. Już na początku stulecia powstała na "Gray's Ferry" czynna Grupa 593 Związku Narodowego, a w 1910 roku Tow. nr. 484 Zjednoczenia P. Z. K. Gdy powstała parafia Św. Jadwigi na 23-ciej i Wood, zamieszkali na ulicy St. James przeważnie tam się przyłączyli. Na "Gray's Ferry" rosła jednak liczba rodzin i poważnie myślący Polacy zaczęli marzyć o własnej parafii. Pierwszy taki spis ludności w tym celu wykonany był za administracji Ks. Froga w parafii macierzystej Św. Stanisława. Przewodnikami w tej akcji byli tamtejsi właściciele sklepów korzennych, Józef Zajko i Piotr Klekotka.

Gdy już ta sprawa zdawała się być zapomniana, władze pozwoliły za staraniem Ks. Prałata Massona, nowo mianowanemu proboszczowi do Clifton Heights, Ks. Dr. Antoniemu Zieburze, pracować także w organizowaniu misyjki na "Gray's Ferry." Ten znalazł gościnne przyjęcie u ówczesnego proboszcza parafii angielskiej Św. Gabriela, i w dwóch klasach szkoły tej parafii przy 30tej i Dickinson rozpoczął odprawiać Mszę Św. w niedziele, w październiku roku 1910. Zapal wtenczas był ogromny to też do 200 osób przybywało na Msze Świętą. Rozpoczęto zbierać już fundusz na budowę i szukano placu odpowiedniego pod kościół, gdy Ks. Ziebura, pomagając znów w parafii Św. Stanisława, nie mógł już tu przyjeżdżać ze Mszą Św.: kilkakrotnie odprawił jeszcze Gorzkie Żale w poście roku 1911, a później zupełnie załamał na zdrowiu i usunął się całkowicie od pracy parafialnej. Mały fundusz już zebrany zużyto na potrzeby parafii w Clifton Heights, a z prób zapoczątkowania parafii pozostał tylko obraz Patronki Matki Boskiej Częstochowskiej cennie przechowywany na lepszą przyszłość.

W międzyczasie spora liczba Polaków zaczęła się przenosić bliżej fabryki tramwajów Brilla na 60tej i Woodland Ave. Znowu ponowił starania utworzenia parafii nieugięty w postanowieniach Ks. Ludwik Stachowicz, następca w Clifton Heights. Przez kilka niedziel odprawiał on nabożeństwa dla Polaków w kościele niemieckim Św. Alojzego, przy ulicach 26tej i Tasker. Ponieważ nie było widoków pomyślności w jego staraniach około utworzenia parafii tutaj, Ks. Stachowicz skierował swe starania

na West Philadelphia, gdzie Polacy okazywali większą przychylność i przez dłuższy czas odprawiał nabożeństwa w zaniedbanym kościele protestanckim na 5 6tej i Woodland. Ponieważ nie było to blisko dla tych którzy mieszkali na "Gray's Ferry," długo tamtejsi mieszkańcy ociągali się z popieraniem tych starań, ale przy swej silnej woli i pomocy Władzy byłby zapewne Ks. Stachowicz pokonał te wszystkie trudności, gdyby nie odwołano go na lepsze stanowisko. Następcą jego Ks. Wojciech Kulawy nie uważał za wystarczającą do zorganizowania parafii garstki wiernych, którą poznał i dlatego wnet zaprzestał wszelkich zabiegów o nową parafię.

Chociaż wolniejszym tempem, jednak stale liczne fabryki w tej części miasta nadal ściągały Polaków do siebie. Tworzyły się liczne towarzystwa na West Filadelfii i myśl założenia parafii znowu odżyła, w sprawie tej rozpoczęli agitację Franciszek i Marja Pszoniak, Joanna i Jakub Stankiewicz, Wojciech Dorosz, Józef i Joanna Kosmowscy, Jan Bednarek, Adam Płoszaj, Bronisław Andruszkiewicz, Stanisław i Maria Kwiatkowski, Bolesław Roslewski, Jakub Konrad', Bolesław Dąbrowski, Piotr Okulski, Bartłomiej Olszewski, J. Klekotka, J. Klara, Bronisław Stanowski i wielu innych. Władza Diecezjalna uznała zadanie Polaków i J. E. Ks. Kardynał upoważnił Ks. Prałata M. Kopytkiewicza, aby zajął się tą sprawą. Przez pewien czas Ks. Władysław Rakowski, proboszcz parafii Św. Jadwigi na Callowhill, nosił się z myślą przeniesienia swego kościoła gdzieś na West Filadelfię, gdyż miasto budową bulwaru Parkway wysiedliło wielką część jego parafian. Ks. Rakowski jednak nie zdołał skutecznie zamiaru. Uznano za najstosowniejsze założyć osobną parafię nową i Ks. Prałat Kopytkiewicz już w styczniu roku 1927 zapewnił rodaków, że będzie w krótkim czasie parafia otwarta. Aby przyśpieszyć zorganizowanie nowej parafii, zwołano zebranie wszystkich z okolicy do Hali Polskiej i wybrano tymczasowy komitet, do którego weszli: Leonard Kiciński, Bolesław Dąbrowski, Piotr Okulski, Franciszek Pszoniak, Joanna Stankiewicz, Adam Płoszaj, Bronisław Andruszkiewicz. Zebrano petycje 150 rodzin i sumę pieniędzy. Jego Em. Ks. Kardynał D. J. Dougherty wystarał się w Rzymie o pozwolenie utworzenia nowej parafii i przysłał na pierwszego Proboszcza Ks. Bolesława Żywickiego. Parafii nadano za patrona Św. Bolesława.

Ks. Żywicki przybył do nowej parafii 10 czerwca 1927 roku i pierwsze nabożeństwa odprawiał w sali polskiej na Elmwood Ave. przy ulicy Millick, ale wkrótce przy zapomódzie diecezjalnej zakupił tak zwaną posiadłość "McIlvaine Estate" kosztem \$80,000.00 przy 59tej i Elmwood Avenue. Parafianie uradowani własną placówką przyłożyli chętnie wiele pracy by przerobić starą rezydencję na kapliczkę, szkółkę, mieszkanie dla Proboszcza i Wielebnych Sióstr, wszystko pod jednym dachem. Uznać trzeba bowiem roztropność pierwszego Proboszcza Ks. Bolesława Żywickiego, że mimo piętrzących się trudności od razu zapoczątkował szkołę do której dzieci przyjeżdżają autobusami ze wszystkich stron rozrzuconej parafii.

Bardzo prędko potem udało się Ks. Żywickiemu kupić opuszczoną gdzie indziej budowę i z niej kosztem \$8,000.00 wystawiono salę i skromny kościółek, który uroczyste poświęcił Ks. Biskup Crane, dnia 4 września 1927 r.

Tego samego dnia i miesiąca, ale trzy lata później, przysłany został jako proboszcz Ks. Leon Krajewski, a równocześnie nazwa kościoła została zmieniona i oficjalnie zatwierdzona, jako Parafia Matki Boskiej Częstochowskiej. Ks. Leon Krajewski borykając się z wielkimi procentami, pracował niezmiernie nad moralnym wzrostem parafii, gdy cios niespodziewany nawiedził parafię w nocy 31-go grudnia 1935 roku, krótko po "Jasełkach" odegranych przez dzieci szkolne, spalił się cały

budynek kościelny. Przy bohaterskiej odwadze wielu obecnych, zdołano wynieść Przenajświętszy Sakrament i uratować wiele przyborów kościelnych, ale budowa cała uległa zniszczeniu, a straty obliczono na \$20,000.00.

Dnia 15go stycznia 1936 roku jako Asystent w Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej przybywa Ks. Michał Lisowski. Razem z Księdzem Proboszczem zabiera się do wielkiej i ciężkiej pracy przy parafii.

Nieszczęście nawiedzające najmłodszą i długami obarczoną parafię, wywołało niesłychane współczucie dla niej w diecezji. Prawie wszystkie parafie darowały hojne ofiary na rzecz dotkniętej nieszczęściem parafii.

Nabożeństwa tymczasem odprawiano w lokalu Stow. Młodzieży na gruncie parafialnym i wnet zaczęto myśleć o nowej budowie. Noszono się myślą wystawić dwupiętrowy budynek, t. z. "Combination Building," mieszczący w sobie kościół i szkołę. Ponieważ parafii potrzeba było wygodniejszego pomieszczenia dla dziatwy szkolnej, dlatego w tej myśli upoważniono firmę Gleeson i Mulrooney, architektów, do przygotowania odpowiednich planów. Koszt takiej budowy jednak okazał się ponad siły dotkniętej nieszczęściem Parafii, która obciążona jest długiem \$95,000.00. Musiano więc zaniechać pierwotnej myśli i zabrać się tymczasem do wybudowania pierwszego pietra, które służyć będzie jako nowy Kościół. Spalony budynek, odrestaurowany kosztem \$3,500.00, zamieniono na obszerną wygodną salę, która odtąd służyć będzie potrzebom Parafii.

Parafianie przyłożyli bardzo wiele pracy przy odbudowie spalonego budynku. Praca nad budową nowego kościoła rozpoczęta została dnia 30go listopada 1936 roku.

Uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego odbyła się 18go kwietnia 1937 roku; aktu poświęcenia dokonał Ks. Ludwik Stachowicz, a do asysty służyli Ks. Józef Macek i Ks. Bronisław Sienkiewicz. Kazanie wygłosił Ks. Jan Lorenc.

Uroczystość poświęcenia Nowego Kościoła odbyła się dnia 20go czerwca 1937 roku. Aktu poświęcenia dokonał Ks. Józef Gazdzik, a asystowali Ks. Julian Muraczewski i Ks. Kazimierz Ławniczak. Kazanie okolicznościowe wygłosił Ks. Dr. Piotr Klekotka. ,

Dnia 15 go sierpnia 1937 roku odbyło się odsłonięcie i poświęcenie obrazu patronki parafii, Matki Boskiej Częstochowskiej, sprowadzonego z Częstochowy, i umieszczonego w osobnej kapliczce, ufundowanej przez rodzinę w parafii państwo Klekotka.

Dnia 2go lutego 1939 roku Ks. Proboszcz Leon Krajewski zamianowanym zostaje Proboszczem Parafii Św. Stanisława w Minersville, Pa., a Ks. Antoni P. Glaudel zamianowanym zostaje Proboszczem Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej. Dnia 6-go stycznia 1944 Ks. Michał Lisowski zostaje proboszczem Parafii Św. Stanisława w Summit Hill, Pa. a na jego miejsce jako Asystent Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej przybywa Ks. Paweł A. Lambarski, który do dnia obecnego z poświęceniem pracuje dla dobra Kościoła, parafii i parafian.

Ks. Proboszcz Antoni P. Glaudel przybywszy do Parafii zastał ogromną Parafię co do terytorium, wielki dług, a niewielką ilość rodzin. Jednak po poznaniu Parafian ustawicznie zapewniał, że przy Błogosławieństwie Bożym, opiece Matki Boskiej Częstochowskiej, przy współpracy Wielebnych Księży, Wielebnych Sióstr Nauczycielek i parafian. Parafia może uwolnić się z niewoli długu na czas swego

Srebrnego Jubileuszu. To było 13 lat temu. Wszystkie prace w Parafii były ku temu skierowane. Dziś, gdy parafia obchodzi swój Srebrny Jubileusz jest nie tylko wolna od długu, ale poważnie myśli o budowie w krótkiej przyszłości. W tym roku Srebrnego Jubileuszu wszystkie budynki parafialne są odmalowane na wewnątrz i na zewnątrz: również ołtarze, stacje Drogi Krzyżowej i Statuty: w kościele znajduje się nowy organ, dane są nowe drzwi do kościoła, kluczniki okryte są pokrywką gumową; nad salą parafialną dany jest nowy dach, w szkole zaprowadzony nowy system ogrzewania. Parafia Matki Boskiej Częstochowskiej ma przed sobą wielką i wspaniałą przyszłość.

Przy parafii od samego założenia znajduje się Szkoła Parafialna prowadzona przez Wielebne Siostry Nazaretanki.

Bractwa, Towarzystwa i Kluby są zjednoczone w jedną organizację pracując chlubnie w sprawach Parafii, w sprawach ratunkowych i w sprawach narodowych. Podkreślić należy iż Bractwo Różańca Świętego przy przewodnictwie Stefanii Sadowskiej, prezski, ustawicznie przodowało w sprawach dotyczących dobra parafii.

Oddajemy uznanie Założycielom i Dobrodziejom, tak żywym jako i umarłym, którzy w trudnych warunkach żyjąc sami, nie żalowali ani ofiar, ani pracy na zbudowanie i utrzymanie swej polskiej parafii.

Oddajemy uznanie Wielebnym Księżom Proboszczom i Wielebnym Księżom Asystentom, którzy w tej parafii gorliwie pracowali i pracują.

Oddajemy uznanie Wielebnym Siostrom Nauczycielkom ze Zgromadzenia Najświętszej Rodziny z Nazaretu, które w niewygodnych warunkach szkołę parafialną od początku prowadziły i do dziś dnia pięknie młodzież wychowują.

Oddajemy uznanie zasłużonym parafianom, którzy przy parafii od początku gorliwie stali i do dziś dnia stoją jako fundament mocny wielkiego dzieła Bożego.

Niech Matka Boska Częstochowska Wszystkim Naszym Ofiarodawcom i Dobrodziejom hojnie pobłogosławi i szlachetność ich serc wynagrodzi.









